



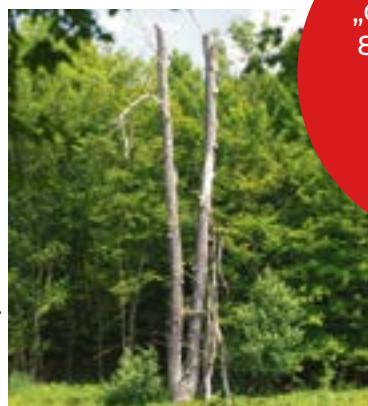
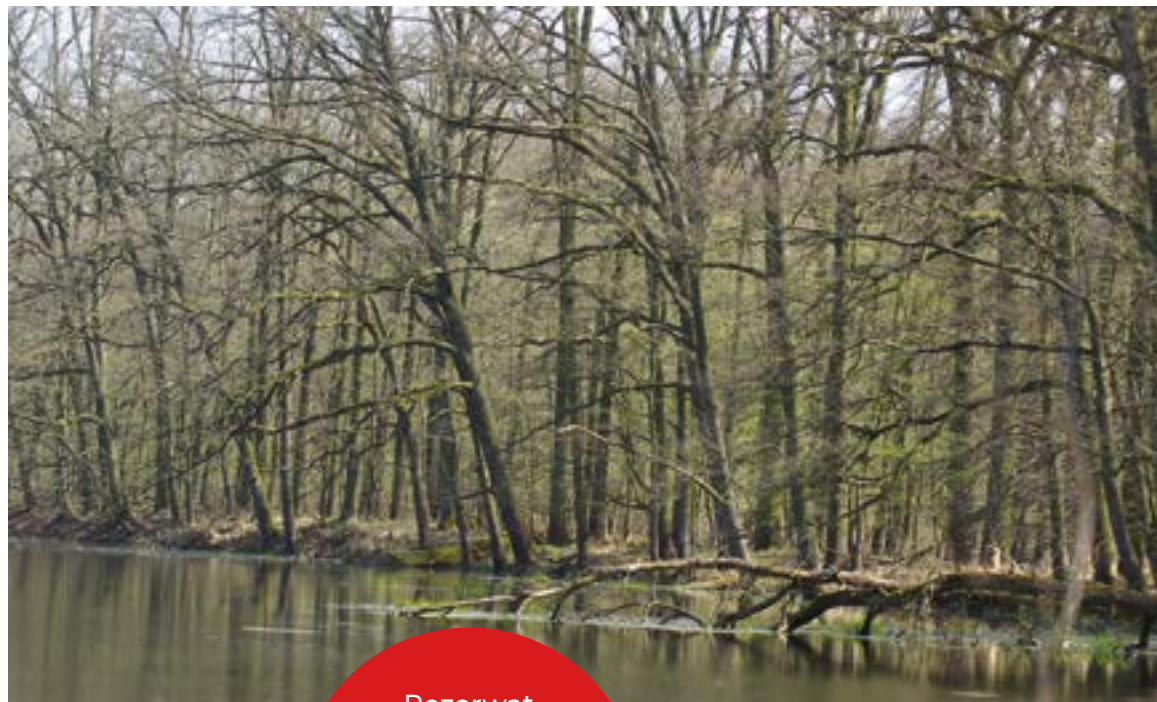
Rezerwat przyrody „Czeszewski Las” powiększony!

Powiększenie rezerwatu o tereny przyległe, chroniące całe Uroczysko Warta, było możliwe dzięki współpracy Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Poznaniu, Zespołu Parków Krajobrazowych Województwa Wielkopolskiego i Nadleśnictwa Jarocin. Celem ochrony rezerwatu jest zachowanie kompleksu naturalnego lasów i starorzeczy na terenie zalewowym Warty wraz z ich typową dla lasów łęgowych florą i fauną.

Rezerwat przyrody „Czeszewski Las” ma bardzo długą historię sięgającą 1907 r., kiedy w widłach rzek Warty i Lutyni powstał pierwszy w Wielkopolsce rezerwat przyrody o pow. 0,75 ha. W okresie powojennym, w roku 1959 we wschodniej części Uroczyska Warta utworzono dwa rezerwaty przyrody: „Czeszewo”, o powierzchni 23,7 ha oraz „Lutynia”, o powierzchni 45,58 ha. W roku 2004 r. powstał rezerwat o nazwie „Czeszewski Las”, którego powierzchnia wynosiła 223,09 ha, obejmujący swym zasięgiem między innymi rezerwaty „Czeszewo” i „Lutynia”. Teraz po powiększeniu ma on 534,12 ha.

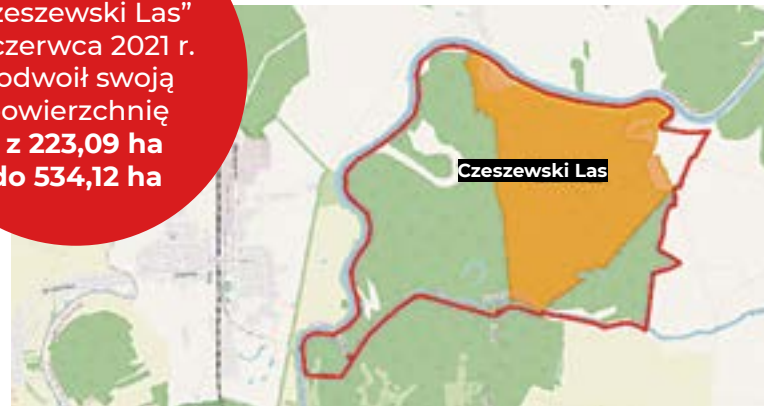
Celem ochrony tego miejsca jest niezmiennie naturalny krajobraz doliny dużej rzeki nizinnej, w obrębie której funkcjonuje wiele cennych zbiorowisk: leśnych, wodnych, szuwarowych, łąkowych. Do najcenniejszych elementów flory naczyniowej należą: gnieźnik leśny, gęsiówka Gerarda, fiołek mokradłowy i starzec bagienny. Lasy – w przeważającej większości to łągi wiązowo-jesionowe oraz grądy środkowoeuropejskie – charakteryzujące się względnie wysokim stopniem naturalności, o czym świadczy między innymi występowanie licznych epifitów, po części uznawanych za tzw. relikty lasów pierwotnych tj. gładysz paprociowy, miechera spłaszczona, nastroszek Brucha, nastroszek kędzierzawy, nitecznik delikatny, odnożyca jesionowa, parzoch szerokolistny, pędzliczek szerokolistny, pędzliczek zielonawy, zwiślik maczugowaty, zwiślik wiciowy.

Ze względu na ścisłą zależ-



Fot. Jakub Wojdecki

Rezerwat
„Czeszewski Las”
8 czerwca 2021 r.
podwoił swoją
powierzchnię
- z 223,09 ha
do 534,12 ha



Więcej informacji o rezerwacie przyrody „Czeszewski Las” można znaleźć w Internecie na stronach: CRFOP i w Geoserwisie. Zarządzenie Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Poznaniu w sprawie powiększenia powierzchni rezerwatu przyrody „Czeszewski Las” weszło w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia, czyli 8 czerwca 2021 r.



ność szaty roślinnej Uroczyska Warta od wód rzeki Lutyni, do powiększonego rezerwatu włączono także bardzo malowniczy, ujściowy odcinek tej rzeki o długości 3,3 km. Zbliżone do naturalnych lasy Uroczyska Warta charakteryzują się występowaniem szeregu rzadkich gatunków entomofauny, w tym w szczególności zagrożonych, co stawia rezerwat przyrody „Czeszewski Las” w pierwszej dziesiątce najzasobniejszych w te gatunki obiektów małopowierzchniowych w Polsce. W granicach rezerwatu przyrody znajdują stanowiska kozioroga dębosza, pachnicy dębowej oraz ciołka matowego.

Wysoką wartość przyrodniczą obszaru potwierdzają także badania nad awifauną tego terenu. Na terenie rezerwatu odnotowuje się najwyższe zagęszczenie dzięcioła średniego w kraju, dochodzi ono do 2,5 par na 10 ha lasów liściastych w wieku powyżej 80 lat. Utrzymanie stabilnych warunków siedliskowych dla dzięcioła średniego w omawianym kompleksie jest niezbędne we właściwej ochronie tego gatunku na całym obszarze Natura 2000 Dolina Środkowej Warty. Wśród lokalnej ornitofauny na uwagę zasługuje obecność kilku par nurogęsi, które podchodzą do łąg jedynie nad Lutynią, gdzie znajdują bezpieczne i spokojne warunki do rozmnażania. Na podkreślenie zasługuje fakt, iż w granicach powiększonego rezerwatu przyrody „Czeszewski Las” zinventaryzowano aż 331,17 ha siedlisk przyrodniczych stanowiących przedmioty ochrony na obszarze Natura 2000 Lasy Żerkowsko-Czeszewskie.

AKTUALNOŚCI



Leśna nielegalna baza



Tarcza do strzelania

■ **Brzydkie nawyki w lesie czyli majówka na sygnale** Śmiecenie, organizowanie przeszczerzeń do strzelania z broni pneumatycznej czy w końcu rozjeżdżanie dróg leśnych crossami to tylko część niezgodnych z prawem zachowań, jakie zaobserwowali strażnicy leśni w ramach ogólnopolskiej akcji „Majówka”. Założeniem corocznej akcji było patrolowanie leśnych ostępów wraz z policją, Państwową Strażą Łowiecką, Państwową Strażą Rybacką, strażami miejskimi i podejmowanie działań mających na celu ograniczanie szkodnictwa leśnego. Długi majowy weekend dla wielu osób był ośmiokrotnie od codziennych zajęć. Część spędziła ten czas w leśnych ostępach. Niestety nie wszystkie osoby pozostawiły las w stanie, w jakim go zastały wcześniej. - *W akcję „Majówka 21” zaangażowanych było wiele służb, które miały za zadanie sprawdzanie okolicznych lasów. Wielkopolscy strażnicy przeprowadzili 185 patroli, w czasie których nałożyli 48 mandatów karnych - mówi Hubert Wojciechowski, inspektor straży leśnej RDLP w Poznaniu. - Ponadto przeprowadzono 135 interwencji oraz udzielono 65 pouczeń. Ilość wykroczeń jest nadal duża, a osoby karane nie zawsze zdają sobie sprawę z łamania prawa. Strażnicy leśni*

nie mają w zwyczaju wystawiania mandatów przy każdej możliwej okazji, robią to tylko w ostateczności i co ważne - wcale na tym nie zarabiają. W łagodnych przewinieniach często tłumaczą niesfornym turystom, jakie zagrożenie stwarzają dla innych użytkowników lasu. (RDLP Poznań)

■ **Leśna szkoła z klimatem**

10 czerwca w podwarszawskim Nadleśnictwie Celestynów zainaugurowano program „leśna szkoła z klimatem”. Program służy inspirowaniu uczniów i nauczycieli do działań sprzyjających środowisku przyrodniczemu. Z myślą o lecie przygotowano zajęcia, podczas których dzieci dowiedzą się m.in. jak zachowywać się w lesie, jak się w nim nie zgubić oraz czy można zanoćować w leśnej głuszy. Kolejne ważne zagadnienia poruszane podczas spotkań będą dotyczyły ochrony przeciwpożarowej lasu.

■ **Pomogli bielikowi**

Szczęśliwie zakończyła się akcja ratowania bielika znalezionego w marcu na terenie leśnictwa Skorzęcin w Nadleśnictwie Gniezno. Po prawie 2 miesiącach ptak odzyskał siły i wrócił na wolność. Informacja o osłabionym bieliku przebywającym nieopodal Jeziora Skorzęcińskiego dotarła do leśniczego Pawła Jareckiego w godzinach popołudniowych 22 marca. Niezrywający się do lotu, wyraźnie osłabiał bielik został przegarnięty przez stację badawczą PZŁ w Czempiniu, a konkretnie ośrodek hodowli i rehabilitacji ptaków drapieżnych, gdzie otrzymał fachową opiekę. (RDLP Poznań)

■ **Drużyna szpiku z leśnikami**

Poznańscy leśnicy 5 czerwca wzięli udział w wyjątkowym pikniku edukacyjnym. „Szpiknik” to coroczne święto Drużyny Szpiku, które ma na celu integrację wolontariuszy oraz wszystkich ludzi dobrej woli. Piknik ma jednoczyć, bawić i uczyć, wszystko po to, by przez cały kolejny rok mieć siły na

pomaganie innym. W tym roku festyn odbył się na terenie restauracji Lizawka z udziałem myśliwych z Zarządu Okręgowego PZŁ w Poznaniu. Wydarzenie rozpoczęło się od biegu charytatywnego dla chorej na białaczkę oraz nowotwór piersi wolontariuszki Drużyny Szpiku. Był to również dzień pomagania w akcji „Leśne osocze, leśna krew”. (RDLP Poznań)



Na fotografii leśnik oddający krew

■ **Wyjątkowa akcja**

U podnóża wyjątkowego miejsca, klasztoru Kamedułów w Bieniszewie, powstała nowa aleja lipowa. 32 drzewa posadzili parlamentarzyści, samorządowcy i leśnicy z Nadleśnictwa Konin w ramach inicjatywy „Łączą nas drzewa”. Oprócz lokalnych samorządowców ziemi konińskiej gościem wydarzenia był minister Edward Siarka, sekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska, pełnomocnik rządu ds. leśnictwa i łowiectwa. Kampania „Łączą nas drzewa” to wspólna inicjatywa Ministerstwa Klimatu i Środowiska oraz Lasów Państwowych, która została zainaugurowana przez prezydenta Andrzeja Dudę 21 marca bieżącego roku. Główną ideą jest fakt, iż drzewa stanowią jeden z kluczowych elementów zielonej infrastruktury, zaspokajającej liczne potrzeby społeczne. Posadzone drzewa utworzą koło klasztoru kolejną już aleję lipową. - *Możemy parafrazować, że łączą nas drzewa z poprzednimi pokoleniami. Mamy tu aleję wiekowych lip posadzoną przez naszych poprzedników - mówił Jan Banacki, dyrektor Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Poznaniu. (N-ctwo Konin)*

Zestawił: WoJak



Wielkie rozmiary, długowieczność oraz majestatyczny wygląd dębów sprawiały, że cieszyły się powszechnym i wielkim szacunkiem większości ludów zamieszkujących tereny Europy. Zawsze przedstawiane były w bardzo dobrym świetle, a o potężnie zbudowanym, silnym i urodziwym mężczyźnie mówiło się, że to „chłop jak dąb”.

Miejsca kultu w kulturach pogańskich często lokalizowane były w starych dąbrowach. Okazały przedstawicielom tego gatunku oddawano cześć, traktowano je jako miejsca zamieszkiwania bogów, składano pod nimi ofiary. U Słowian dąb symbolizował gromowładnego boga Peruna. W średniowieczu, po przybyciu chrześcijańskich misjonarzy wprowadzających nową wiarę, nastąpił czas wycinania starych dębów związanych z poprzednimi wierzeniami. Czasem mocowano na nich kapliczki poświęcone nowym patronom. Współcześnie obserwujemy w naszym kraju początek nowej tradycji związanej z powrotem symboliki świętości dębu. W 2004 roku papież Jan Paweł II pobłogosławił w Watykanie worek żołądki pochodzących z dębu Chrobrego, przywieziony przez leśników z Polski. Po powrocie do kraju, w szkółce leśnej Nadleśnictwa Rudy Raciborskie, wyhodowano z nich ponad pięćset sadzonek, które jako tzw. dęby papieskie sadzone są w wielu miejscach Polski i otaczane szacunkiem jako symbol jego pontyfikatu.

■ **NA KRÓLEWSKIM TRONIE**

Dąb Chrobry rósł w rezerwacie przyrody Buczyna Szprotawska w Borach Dolnośląskich, przed wsią Piotrowice (gm. Przemków) od strony Szprotawy. Przed drugą wojną światową tereny te nie należały do Polski. Ze względu na swoją okazałą sylwetkę, w literaturze niemieckiej nazywany był Wielkim Dębem, a na mapach topograficznych oznaczany jako Gruby Dąb. Po wojnie, w 1966 roku, decyzją Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Zielonej Górze uznany został za pomnik przyrody i otrzymał imię Dąb Chrobry.

Onieśmiał majestatem swoich rozmiarów i cieszył się dobrym zdrowiem. Masywny, kolumnowy pień na długim odcinku jest regularnie walcowany. Jego charakterystyczna postać kształtem przypomina nogę słonia. Jest to spowodowane tzw. napływem korzeniowym, czyli zniekształceniem szyi korzeniowej w postaci podłużnych wypukłości, które ciągną się od korzeni i stop-

NAUKOWCY PRACUJĄ NAD JEGO

Dąb Chrobry ostatniego p



Dąb w 2007 r.

niowo zanikają na pniu. Obwód pnia, ustalony przez P. Zarzyńskiego i R. Tomusiaka w 2007 roku, wynosił 10,07 m. Wysokość drzewa oceniono na 26 m, a rozpiętość jego gęstej, dobrze ulistnionej korony wynosiła 16 m. Objętość tego olbrzyma oszacowano na 90 m sześciennych, co plasowało go w tej kategorii na pierwszym miejscu w Polsce i na trzecim w Europie. Uznawany był za najstarszy dąb w naszym kraju. Na podstawie badania wykonanego przez K. Ufnalskiego z Instytutu Dendrologii PAN w Kórniku w 2012 roku, wiek Chrobrego oszacowano na 760 lat. Dawało mu to pierwsze miejsce zarówno wśród dębów, jak i wśród wszystkich drzew

KLONEM

nie przeżył pożaru



liściastych w Polsce. Z takimi cechami miał prawo nie tylko do królewskiego imienia, ale także tytułu wśród polskich drzew liściastych.

PIĘĆ LAT OBUMIERANIA

Dąb Chrobry w czasie swojego długiego życia był podpalany kilkakrotnie. Ostatni pożar we wnętrzu jego pnia rozniecony został w dniu 18 listopada 2014 roku. Nieznani dotychczas sprawcy starannie przygotowali się do tego czynu. Badania policyjne wykazały ślady benzyny wewnątrz wypalonego pnia. Ogień szybko rozprzestrzenił się w pustym wnętrzu i przez otwory po wypróchniałych konarach płomień przeniosł się na zewnętrzną stro-

nę drzewa. Strażacy szybko stłumili płomień, ale dogaszanie tłącego się próchna trwało jeszcze ponad dobę.

Dla leśników i miłośników mocarnego olbrzyma rozpoczął się okres nerwowego oczekiwania, czy przeżyje mimo powstałych uszkodzeń. Kamera termowizyjną stwierdzono, że podczas pożaru temperatura wewnątrz pnia, w różnych jego punktach, wynosiła kilkaset stopni. Wiosną 2015 roku liście rozwinęły się tylko na jednej czwartej konarów. Pomimo wielu wysiłków pielęgnacyjnych podejmowanych przez leśników, proces obumierania postępował. Na martwych gałęziach pojawiły się grzyby pasożytnicze. Ostatni raz zazielenił się jeszcze w 2019 roku, proces umierania olbrzyma dobiegł końca. W kolejnym roku nie wypuścił już żadnego liścia. Dolne otwory prowadzące do wnętrza jego pnia zabezpieczono specjalną siatką, a teren dookoła drzewa ogrodzony został płotem. Majestatyczny kolos pozostanie w takiej formie do czasu, aż jakiś huragan nie powali go na ziemię.

POTOMKOWIE

Ze względu na swoją długowieczność dęby stanowią w Polsce najliczniejszą grupę wśród pomników przyrody. Mają niezwykle cenne cechy genetyczne, ukształtowane przez setki lat życia w zmieniających się warunkach środowiskowych. Z tego względu, jeszcze w dniu pożaru, pobrano z Chrobrego tzw. zrzesy, czyli ścięte części pędów, w celu pozyskania cennego materiału genetycznego. Zostały one przekazane do Arboretum w Sycowie, gdzie metodą *szczepienia* wyhodowano z nich kilkanaście sadzonek. W 2019 roku pięć z nich zostało posadzonych w Piotrowicach, obok martwego Chrobrego.

Ukorzenianie pędów dębowych, zwłaszcza z osobników wiekowych, jest nieskuteczne, dlatego w latach 2013 - 2017 zespół naukowców z Instytutu Dendrologii PAN w Kórniku, pod kierunkiem prof. Pawła Chmielarza prowadził badania nad opracowaniem metody klonowania drzew metodą *in vitro*. Gwarantuje ona uzyskiwanie sadzonek genetycznie identycznych z osobnikami rodzicielskimi. Materiał genetyczny do badań pobrano z 21 pomnikowych dębów rosnących w Polsce, w tym również z dębu Chrobrego. Pierwszymi otrzymanymi tą metodą klonami dębów są potomkowie Rusa z Rogalina oraz Dębu Wysockiego. W 2019 roku dwuletnią sadzonkę Rusa posadzono przy wejściu do parku w Rogalinie, a potomka Dębu Wybickiego niedaleko jego drzewa maceznego przy Muzeum Hymnu Narodowego w Będzinie.

Naukowcy nie zaprzestali badań, istnieje więc nadzieja, że uzyskana wiedza pozwoli w przyszłości otrzymać tą metodą sadzonki dębu Chrobrego, o genotypie identycznym z drzewem macierzystym.

WACŁAW ADAMIAK

Jeśli złapie cię BURZA!

co robić, a czego nie

Jeśli prognozy pogody przewidują gwałtowne burze i silne wiatry - zrezygnuj z wycieczki.

Nie chroń się pod wysokimi drzewami.

Jeśli jesteś w górach - zejść jak najniżej.

Kucnij na plecaku, zwiń się w kłębek (tzw. pozycja embryonalna), nie opieraj się o drzewo lub skałę.

Twoje bezpieczeństwo jest Twoją odpowiedzialnością.

Oddal się od zbiorników wodnych, rzek i strumieni.

Jak najszybciej znajdź zabudowania lub samochód, w którym możesz się schronić.

PAMIĘTAJ NUMERY ALARMOWE?

- Centrum Powiadomienia Ratunkowego - 112
- Policja - 997
- Straż Pożarna - 998
- Pogotowie ratunkowe - 999



Fot. Monika Nowicka

Wielkopolski leśnik na podium

5 czerwca pracownik Nadleśnictwa Babki, Mateusz Nowicki, zdobył tytuł wicemistrza Polski Leśników w Maratonie MTB podczas rywalizacji w ramach LOTTO MTB ENERGY. W tym roku zawody zorganizowało Nadleśnictwo Gdańsk na terenie Trójmiejskiego Parku Krajobrazowego. Dodamy, że Mateusz Nowicki ma już na koncie kilka tytułów Mistrza i Wicemistrza Polski Leśników, między innymi ubiegłoroczny tytuł wywalczony w ramach Maratonu MTB Cyklokarpaty w Beskidzie Niskim - od lat jego wielką pasją poza lasem jest także jazda na rowerze. Regularnie i z sukcesami startuje w maratonach MTB oraz pokonuje długie dystanse na rowerze szosowym. Gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów. (N-ctwo Babki)

ZIELONE PERŁY WIELKOPOLSKI

Sokółki

Gościliśmy już z „zielonymi perłami” na terenie nadleśnictwa Konin. Dziś zaproszę was do kolejnego niezwykłego rezerwatu na tym obszarze - „Sokółki”. Rezerwat został ustanowiony Zarządzeniem Ministra Środowiska Zasobów Naturalnych i Leśnictwa z dnia 14 czerwca 1996 roku w sprawie uznania rezerwatu przyrody, opublikowanym w Monitorze Polskim nr 42 z dnia 11 lipca 1996 r. Obiekt ten jest położony na południowo-wschodnim obrzeżu dawnej Puszczy Bieniszewskiej, ok. jednego kilometra od granicy miasta Konin. Zajmuje powierzchnię łączną 238,92 ha. Nieopodal znajdują się trzy pozostałe rezerwaty, w których już gościliśmy: „Mielno”, „Pustelnik” i „Bieniszew”. W związku z taką sytuacją przedstawiany rezerwat nie posiada otuliny. Funkcję tę spełniają sąsiadujące najbliżej dwa rezerwaty - „Mielno” i „Pustelnik”.

Rezerwat utworzono w celu zachowania ze względów naukowych i dydaktycznych starych,



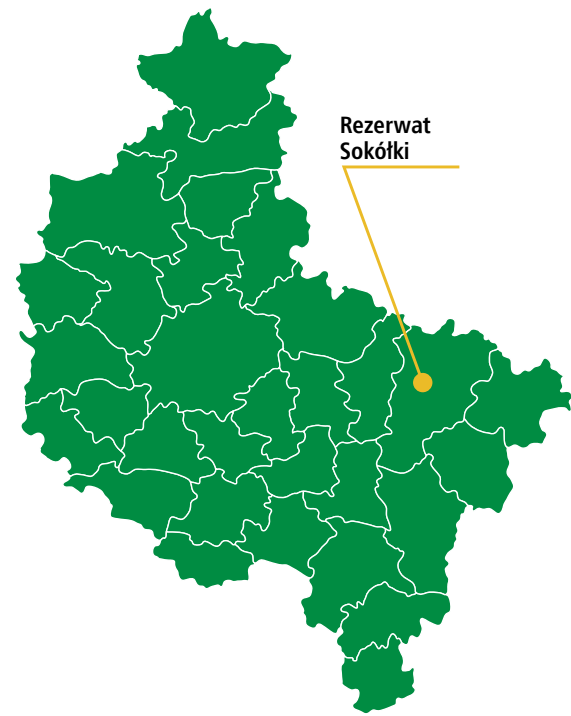
dobrze zachowanych zbiorowisk łągów jesionowo-olszowych, jarzmiankowo-jesionowych oraz grądu środkowoeuropejskiego. Ten ostatni, reprezentowany przez dęby i graby, zajmuje największą powierzchnię rezerwatu. Lasy charakteryzują się dobrze wykształconym podszytem (grab, klon, buk) i dość bogatym runem. Drzewostan ma

strukturę dwuwarstwową. W runie stwierdzono rzadkie i chronione gatunki roślin naczyniowych: lilia złotogłów, wawrzynek wilczełyko oraz gnieźnik leśny. W zachodniej części rezerwatu rozwinął się niewielki, ale ważny element struktury roślinności, zespół jarzmiankowo-jesionowy. Tutaj warstwę krzewów stanowi dereń świdwa, leszczyna oraz młode graby. Bagiennne zagłębienia terenu spotkamy we fragmencie łągu jesionowo-olszowego z jesionem wyniosłym i olszą czarną, porzeczką czarną, kuklikiem zwisłym oraz listerą jajowatą.

Głównym zagrożeniem dla rezerwatu są wahania i spadki poziomu wód gruntowych, spowodowane bezpośrednim sąsiedztwem obszarów górniczych, które mają decydujący wpływ na kondycję lasów.

Zestawił : WoJak

Źródła: „Leśne rezerwaty przyrody województwa wielkopolskiego” Poznań 2016, www.konin.poznan.lasy.gov.pl



Rezerwat Sokółki

Co powinieneś wiedzieć, zanim pierwszy raz ZANOCUJESZ W LESIE

Kieruj się zasadą 3xZ: zaplanuj, zanocuj, zabierz

ZAPLANUJ swój pobyt w lesie

Zorientuj się na terenie jakiego nadleśnictwa planujesz biwakować i gdzie dokładnie znajduje się obszar wyznaczony do biwakowania. Gdzie znajdziesz te informacje? Na **mapie Banku Danych o Lasach**, w **aplikacji mBDL** oraz na **stronach www poszczególnych nadleśnictw**.

Nie musisz zgłaszać swojego pobytu, chyba że planujesz nocleg w grupie większej niż **9 osób i/lub powyżej dwóch nocy**. W takim przypadku **wyślij mailowo zgłoszenie** na adres nadleśnictwa nie później niż **2 dni robocze** przed planowanym noclegiem. Poczekaj na odpowiedź, bez niej nie możesz biwakować.

Sprawdź **nazwę nadleśnictwa**, na terenie którego będziesz nocować. Sprawdź, czy znajdują się na nim obszary objęte stałym zakazem wstępu, np. w związku z zagrożeniem pożarowym.

Sprawdź **mapę zakazów wstępu do lasu**. Jeśli został wprowadzony okresowy zakaz wstępu do lasu, np. z powodu dużego zagrożenia pożarowego zrezygnuj z wycieczki lub zmień plany i wybierz inne miejsce, gdzie zakaz nie obowiązuje.

Konieczne **sprawdź pogodę**. Dostosuj długość i miejsce pobytu oraz strój do warunków atmosferycznych.

Ściągnij **mapę obszaru** z aplikacji mBDL. Przyda ci się offline, przy braku zasięgu.

Wieź **worek na odpadki**. W środku lasu nie znajdziesz kosza na śmieci.

Zaplanuj dojazd i, jeśli używasz samochodu, sprawdź na mapie, gdzie są wyznaczone miejsca do zaparkowania. Pamiętaj, że **zabroniony jest wjazd pojazdami silnikowymi do lasu**.

Zadbaj o swoje bezpieczeństwo – w razie zagubienia znajdź **najbliższy słupek oddziałowy** i podaj osobom przyjmującym zgłoszenie numery, które są na nim widoczne. W terenie górskim znajdź **najbliższy charakterystyczny obiekt** w terenie, który można opisać osobom przyjmującym zgłoszenie.

ZANOCUJ w lesie

Miej świadomość, że wyznaczone tereny pozbawione są specjalnie przygotowanych udogodnień, infrastruktury sanitarnej (nie ma bieżącej wody ani toalet) czy noclegowej. **Po twojej stronie jest odpowiednie przygotowanie się, w tym znalezienie miejsca do noclegu**. Rekomendujemy użycie własnego hamaka, płachty biwakowej, a w przypadku rozbięcia namiotu pamiętaj, żeby robić to na trwałej nawierzchni, bez szkody dla runa leśnego i bez rozgomienia ściółki leśnej.

Rozpalenie ogniska jest możliwe jedynie w miejscach do tego wyznaczonych przez nadleśniczego. **Kuchenki gazowe** dopuszczone są jedynie na 46 obszarach na terenie nadleśnictw w Leśnych Kompleksach Promocyjnych (na mapie BDL są zaznaczone innym kolorem niż pozostałe obszary).

Nie planuj noclegu na trasie wędrowek leśnych zwierząt (charakterystyczne wąskie, wydeptane ścieżki).

Pamiętaj o numerze alarmowym 112.

Zabezpiecz jedzenie w szczelnym opakowaniu, żeby nie zwabiło dzikich zwierząt.

ZABIERZ z lasu

Zabierz ze sobą wspomnienia przygody, zdjęcia, dobre samopoczucie, fitoncydy, doświadczenie i wszystko to, co przyniosłeś z domu. W tym resztki jedzenia oraz zużyte chusteczki. Sprawdź, czy nawet najmniejsze elementy ekwipunku są już w plecaku.

Po powrocie do domu niezwłocznie sprawdź, czy **nie przyniosłeś na sobie kleszcza**. Obejrzyj dokładnie całe ciało.

Pamiętaj, twoje bezpieczeństwo jest twoją odpowiedzialnością

ZANOCUJ W LESIE
Lasy Państwowe